

Śledczy nadal będą szukać

Data publikacji: 17.06.2011 12:05

□

Prokuratura Okręgowa w Bielsku-Białej przedłuży śledztwo w sprawie śmierci Jasia - chłopczyka, którego ciało znaleziono w marcu 2010r. w stawie w Cieszynie.

Zwłoki dziecka znaleziono 19 marca 2010r. w cieszyńskim stawie. Od tego momentu wszyscy zadawali sobie pytanie gdzie są rodzice chłopca i kim jest człowiek, który dopuścił się tak straszliwej zbrodni. Przypomnijmy dziecko zmarło na skutek uderzenia w brzuch.

Śledczy wciąż prowadzą działania, które mają doprowadzić do rozwiązania sprawy. Przesłuchiwane są osoby, które płacąc kartą płatniczą kupiły ubranka, takie go typu jakie miał na sobie Jaś- tak nazwali chłopca mieszkańcy Cieszyna. Termin śledztwa upływa końcem lipca, jednak Prokuratura Okręgowa w Bielsku- Białej zapowiada jego kolejne przedłużenie.

Mimo upływu czasu śledztwo prowadzone w sprawie Jasia jest ciągle prowadzone w sprawie, a nie przeciwko. To znaczy że wciąż nikomu nie zostały postawione zarzuty.

To już trzecie przedłużenie postępowania. Pod koniec ubiegłego roku prokuratorzy przedłużyli termin śledztwa do 19 marca, a następnie do 30 lipca.

Od momentu śmierci chłopca śląscy policjanci sprawdzili wszystkie domy, w których mogli mieszkać chłopcy w podobnym wieku, do tego którego zwłoki znaleziono na obrzeżach Cieszyna. Jednak ta akcja nie przyniosła efektu. Istnieje więc prawdopodobieństwo, że Jaś nie mieszkał w województwie śląskim.

KOD